

**Protokół nr XLII/2013
z XLII Sesji VI kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,
która odbyła się dnia 27 stycznia 2014 r.**

W XLII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: wójt gminy- Magdalena Kołodziejczak, z-ca Wójta Andrzej Bożyk, sekretarz gminy – Małgorzata Grzegorzczak, skarbnik gminy – Mirosława Lica oraz radca prawny Elżbieta Zajączkowska - Matejko.

I. SPRAWY REGULAMINOWE

1. Otwarcie Sesji.

Otwarcia XLII Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski.

2. Stwierdzenie Quorum.

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 15 radnych. Listę obecności podpisało 11 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – na posiedzeniu wspólnym Komisji Stałych przedstawiłam państwu prośbę o wyrażenie zgody na wprowadzenie drobnych zmian do budżetu i państwo wyraziliście na to zgodę, w związku z czym uprzejmie proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2014.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Kto z państwa radnych jest za przyjęciem w/w zmiany do porządku obrad XLII sesji?

W głosowaniu wzięło udział 11 radnych, za przyjęciem zmiany do porządku obrad głosowało 11 osób.

Porządek obrad XLII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański został przyjęty.

II. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ W SPRAWIE:

1. zatwierdzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego spółki Eksploatator dotyczącego budowy i modernizacji sieci wodociągowo - kanalizacyjnej na terenie gminy Pruszcz Gdański na lata 2014-2018

Projekt uchwały odczytał A. Bożyk- Z-ca Wójta.

Pan Jerzy Mik – zacznę od drobniej rzeczy, bo nie bardzo rozumiem pkt 3, gdzie jest napisane o racjonalizacji zużycia wody i odprowadzania ścieków. Nie wiem o co tu chodzi? Bo można racjonalnie zużywać wodę w domu, starając się ograniczyć zużycie, żeby mniej płacić, ale czy firma prowadząca działalność gospodarczą i nastawiona na sprzedaż, ma mieć taki zapis?

Następna sprawa – mieliśmy parę spotkań, na których próbowaliśmy różne rzeczy wyjaśnić. Do tej pory zastanawiam się jednak nad niektórymi z nich. Nie do końca rozumiem inwestycję w Rokitnicy, ponieważ kosztuje ona 14,8 mln zł. Wiem, że to są tylko koszty szacunkowe, zakładam że może nawet za 10 mln. zł uda się to zrobić, ale nadal jest to liczba tylko 1500 mieszkańców, co oznacza że byłaby to jedna z

najdroższych sieci kanalizacyjnych w Polsce. Jeżeli my to wybudujemy, to wiązać się z tym również późniejsze koszty amortyzacyjne, gdzie zostaną bardzo zwiększone wszystkie koszty firmy, co znowu odbije się na cenie wody i ścieków. Czy dokonano wszelkich możliwych działań, żeby wyjaśnić, czy nie można bardziej sensownie wybudować tej sieci kanalizacyjnej? Czy na pewno nie można rozbudować oczyszczalni ścieków, która już istnieje? Rozumiem, że nie ma już mowy o żadnej małej rurze żuławskiej czyli nasza koncepcja wieloletnia, już nie istnieje? Nie przekonuje mnie to, jak również kolejność czynności jakie podejmujemy, ponieważ zaczynamy od końca, bo najpierw uchwaliliśmy uchwałę o udzieleniu poręczeń Eksploatatorowi na to przedsięwzięcie i teraz uchwalamy szybko wieloletni plan, gdzie takie rzeczy nie powinny być omawiane przez tydzień czy dwa. Myślę, że są to rzeczy, które są na tyle istotne, że powinny być mocno uzasadnione i przemyślane. U nas było tego za mało. Jeżeli dziś uchwalimy ten plan, to przystąpimy do realizacji pkt 2, a w przyszłości pkt 3. Jeszcze jedna rzecz, która wiąże się z pkt dotyczącym instalacji liczników – pozycja za 5,7 mln. zł. Zadałem sobie trochę trudu i poszukałem w różnych miejscach ile kosztuje licznik i okazało się, że przeciętny licznik antymagnetyczny kosztuje w granicach 50 zł. Być może ten licznik, który my będziemy montować ma współpracować z elektronicznym systemem i będzie kosztował 100 zł. Nakładka powiedzmy, że też będzie kosztowała 100 zł, więc razem mamy 200 zł za licznik, co przy 7 000 odbiorcach daje kwotę 1,4 mln zł. Na co więc pójdzie pozostała kwota 4,3 mln zł? Co tyle kosztuje – system, sprzęt? Jeżeli też chodzi o czas w jakim planuje się to zrobić, to proponowaliśmy, żeby najpierw zrobić tzw. duże rozwiązania, żeby sprawdzić ile wody wpływa i wypływa ze wsi i za ile wieś płaci. Wielokrotnie mówiono, że wody pobieramy w zakładach w ilości 100 jednostek, a ścieki odprowadzamy w ilości 300 jednostek. Nie podejrzewam mieszkańców, nawet przy najlepszym zorganizowaniu, żeby potrafili podprowadzić 200 jednostek wody „na lewo”. Czyli prawdopodobnie, mówimy o nieszczelnych wodociągach i sieci kanalizacyjnej. Przystąpmy może najpierw do tych generalnych spraw, a potem zajmijmy się drobnymi. Czas w jakim chcemy zainstalować wodomierze to 3-4 lata. Jeżeli chcemy naprawdę porządkować sprawę, to powinniśmy powiedzieć, że zrobimy to w rok, bo jak to ma trwać kilka lat, to jak temu ostatniemu będziemy zakładać, to ci którzy byli na początku będą już musieli mieć wymienione.

Ostatnia rzecz, to ja jestem posiadaczem nowego licznika wody i on chodzi jak traktor. Przy puszczeniu mocno wody, on hałasuje w taki sposób, że słuchać go pomiędzy piętami, dźwięk niesie się rurą. Ja mam licznik w piwnicy, ale pewnie w większości domów tak jest. Być może ja mam licznik niesprawny, ale jeżeli one mają tak pracować, to nie wyobrażam sobie tego. Poprzedni licznik rejestrował każdą zużytą kroplę i nie wierzę, że te nowe są takie świetne, a tamte były do niczego.

Gdyby w tym planie były ujęte tylko kierunki, bez podawania cyfr, to rozumiem, że jeszcze można to przyjąć, ale tu mowa jest już o konkretnych działaniach.

Pan Mariusz Kociński – pamiętam, że temat rury żuławskiej był bardzo mocno promowany, głównie przez nasz samorząd, że jest to strategiczna rzecz i że powinniśmy to zrobić. Wiem, że porozumienie z Pruszczem nie doszło do skutku, potem mieliśmy to robić sami. Dla mnie zaś, niezrozumiałym jest to, że o kierunku spływu ścieków nie decyduje ukształtowanie terenu, tylko granice administracyjne między samorządami. Powinno to być inaczej, jak najprościej, nie tłocznie, tylko grawitacyjnie, najkrótszą drogą do celu. To nie jest tylko nasz przypadek, tylko w wielu samorządach jest tak, że ktoś z kimś nie może się porozumieć i dany samorząd idzie wtedy jakimiś innymi drogami, dodatkowymi kilometrami i wydaje publiczne pieniądze. Nas kiedyś ktoś z tego rozliczy, nie wójtów, tylko Radę Gminy. Z drugiej

strony jest też kwestia dobra mieszkańców, czyli skanalizowania tych, którzy tam mieszkają. Tam jest 1500 gospodarstw do przyłączenia. Z tego co pamiętam jest to maksimum. Więc co z terenami, które intensywnie się rozwijają? Może za daleko sięgam, ale takie działania często prowadzą do niepokoju społecznego, typu że ktoś będzie za parę lat chciał się podłączyć i dowie się, że rura jest za wąska i musi poczekać kilka lat na następną rurę. Jestem za tym, żebyśmy się rozwijali, ale w tym wypadku uważam, że jeżeli nie mogliśmy się porozumieć Pruszczem, to powinien ktoś interweniować np. wojewoda lub marszałek i negocjować w tej sprawie. Bo w innym wypadku będzie niedługo tak, że nikt się nie będzie mógł z nikim dogadać i w województwie jak będzie 60 gmin to każda będzie miała swoją oczyszczalnię, spółkę wodną itd. Nie może też dochodzić do takich absurdów. Lepiej jest robić coś tak, żeby docelowo mieć rezerwę na dalszy rozwój, a tu już takiej opcji nie będzie, bez kolejnych nakładów.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 8 osób, 3 osoby wstrzymały się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLII/14/2014 z dnia 27 stycznia 2014 r. w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego spółki Eksploatator dotyczącego budowy i modernizacji sieci wodociągowo - kanalizacyjnej na terenie gminy Pruszcz Gdański na lata 2014-2018.

2. zmiany budżetu gminy na rok 2014

Projekt uchwały odczytała M. Kołodziejczak- Wójt Gminy.

Pan Zygmunt Zalewski – co to znaczy, że otrzymaliśmy w ubiegłym roku, chyba „wydaliśmy w zeszłym roku”, w związku z czym nie powinno być zwiększenia deficytu?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – proszę zauważyć, w budżecie na rok 2014 mieliśmy jako dochód dotację, potem przyjęliśmy budżet na 2014 rok, gdzie po stronie dochodów była ta dotacja i była ona włożona w wydatki. To jest zgodny zapis z podziałem na wydatki i dochody.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLII/15/2014 z dnia 27 stycznia 2014 r. w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2014.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – chciałbym poinformować, że do Kancelarii Rady Gminy wpłynęła uchwała RIO z dnia 16 stycznia 2014 r. nr 015/g256/B/14. Przewodniczący odczytał w/w pismo, które stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Chciałbym poinformować, że złożymy pismo wyjaśniające do RIO w związku z tym, że sesja jest planowana na koniec lutego, z prośbą żeby termin przedłużyć z 10 lutego na termin przez nas ustalonej sesji i wtedy zajmiemy się tym problemem.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – jak państwo wiecie od 1 stycznia przyjmujemy zmianę deklaracji na 1 i 2- osobowe gospodarstwa, w związku z tym te dochody nam znacznie spadną, bo nie wiemy ile osób złoży takie deklaracje.

Szacowaliśmy dochody na koniec roku przy deklaracjach wcześniejszych. Poza tym tutaj też jeszcze nie mieliśmy analizy dokładnej śmieci w PSZOK-u. Nie mamy jeszcze ostatecznych kosztów prowadzenia tego punktu. W związku z tym RIO ma takie prawo, żeby tak orzec, a my mamy obowiązek się do tego ustosunkować i złożymy w tym temacie wyjaśnienia.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – wpłynęła również druga uchwała RIO z dnia 16.01.2014 r. nr 016/g256/D/14. Przewodniczący odczytał treść uchwały, która stanowi załącznik nr 3 do niniejszej uchwały.

Pani Elżbieta Zająchkowska – Matejko – propozycja jest taka, żebyście państwo wyrazili zgodę na zaskarżenie tej uchwały do WSA (w sprawie niepublicznych przedszkoli), bo stanowisko nasze jest odmienne i przynajmniej w dwóch punktach mamy 100 % pewność, że jest inaczej, bo są liczne wyroki, które zupełnie odwrotnie niż RIO przedstawiają sprawę. Natomiast co do pozostałych kwestii, nasza argumentacja jest na pewno szersza, i też przeciwna. Chcielibyśmy, żeby Sąd rozstrzygnął kto ma rację. Jest też praktyczne podejście, gdzie RIO nie wie z jakimi problemami borykają się kontrolujący w gminie, gdzie np. przedszkole permanentnie odmawia przeprowadzenia tej kontroli. Ta uchwała więc też zabezpiecza kontrolujących na wypadek takich sytuacji. Jeżeli taka będzie wola, to przedstawimy uchwałę, w której Rada wyraża zgodę na zaskarżenie rozstrzygnięcia nadzorczego, bo taka jest procedura.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – chcę dodać, że tutaj nic nadzwyczajnego się nie dzieje, bo RIO po prostu sprawdza prawidłowość i wyraża swoją opinię. Natomiast chcę powiedzieć, że dotacje, które biorą przedszkola są szczególnego rodzaju środkami i są one pod najwyższym nadzorem i wtedy, kiedy przychodzi jakakolwiek kontrola, to od razu jest to sprawdzane. Jeżeli państwo w uchwale wskazaliście, że podmiot prowadzący przedszkole powinien mieć specjalne konto, żeby tę dotację przekazać, ale RIO się z tym nie zgadza, to mamy co do tego poważną wątpliwość. Chcemy, żeby rozstrzygnięcie w tych kwestiach, niezwykle dla nas istotnych, było oparte na wyrokach Sądu. Jeżeli się okaże, że Sąd utrzyma w mocy orzeczenie RIO, to w wypadku kontroli, to będziemy mieli jasno określony kierunek działania.

Pani Elżbieta Zająchkowska – Matejko – te zapisy, które są teraz kwestionowane przez RIO nie były kwestionowane w poprzednich latach. Nie jest również tajemnicą, że wpłynęła skarga jednego z podmiotów prowadzących przedszkole niepubliczne i to rozstrzygnięcie po części odpowiada treści tej skargi.

Jednak orzecznictwo się ciągle zmienia, dochodzą nowe i każda uchwała jest sprawdzana, ale wcześniej orzecznictwo mogło być mniejsze, a w między czasie wyszły kolejne problemy. Praktycznie w każdym temacie tak się dzieje.

XI. ZAKOŃCZENIE SESJI RADY GMINY.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - w wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że XLII Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VI Kadencji została zakończona o godz. 15.00.

Protokołowała:

Anna Klonkowska

Protokół został przyjęty na XLIII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański w dniu 28 lutego 2014 r.

